

## Recenzja książki Ewy Muzyki-Furtak

# Konstrukcje słowotwórcze w świadomości językowej dzieci niesłyszących

Wydawnictwo UMCS, Lublin 2011, ss. 426

Renata Kołodziejczyk

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Katedra Pedagogiki Specjalnej, Lublin

**Adres autora:** Renata Kołodziejczyk, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Katedra Pedagogiki Specjalnej, Aleje Raclawickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: renata.kolodziejczyk@wp.pl

Głuchota jest przyczyną nienaturalnej sytuacji, w której człowiek od momentu uszkodzenia słuchu ma znacznie ograniczony dostęp do języka, a przez to zubożone doświadczenie językowe. Uszkodzenie słuchu od urodzenia powoduje, że dzieci muszą odkrywać język społeczności, w której przyszły na świat, w warunkach takiego właśnie ubóstwa doświadczeń, a także braku precyzji dekodowanej informacji o języku, co z kolei sprawia, że ich umiejętności językowe rozwijają się powoli, wykraczając poza okresy krytyczne ważne dla mowy, oraz z licznymi błędami. Ich sytuację coraz częściej porównuje się do cudzoziemców uczących się mozołnie języka obcego, a niedostateczna ilość kontaktów z tym środowiskiem językowym przyczynia się do popełniania przez nich licznych błędów.

Książka Ewy Muzyki-Furtak podejmuje problematykę przyswajania wiedzy o języku i doświadczeń w tym zakresie przez osoby z uszkodzonym słuchem, koncentrując się w szczególności na słowotwórstwie. Potrzeba podjęcia badań właśnie w dziedzinie słowotwórstwa podyktowana była kilkoma przyczynami. Badań polskich tego podsystemu języka jest niewiele, a badania międzynarodowe nie są dla polskich analiz odpowiednim materiałem porównawczym z powodu zbyt wielu różnic w zakresie morfologii odmiennych języków. Nie wypracowano więc do tej pory uniwersalnego schematu badania konstrukcji słowotwórczych. Dotychczasowe badania koncentrowały się na dwóch modelach gromadzenia materiału językowego. Pierwszy z nich (wykorzystywany najczęściej przez polskich badaczy: Zarębina, 1965, 1980; Szuman, 1968; Baudouin de Courtenay, 1974; Kaczmarek, 1960) polegał na rejestracji spontanicznych wypowiedzi i dotyczył najczęściej obserwacji pojedynczych dzieci. Drugi typ badań polegał na organizowaniu prób eksperymentalnych obejmujących większe grupy respondentów (ten nurt badań reprezentują przede wszystkim badacze anglojęzyczni, a z polskich Chmura-Klektowa, 1971; Haman, 2000). Autorka niniejszej książki zdecydowała się na podjęcie badań eksperymentalnych, aby z analiz przeprowadzonych na większej grupie badawczej wyciągać wnioski uogólniające, wiarygodne, charakteryzujące szerszą populację.

Książka składa się z trzech rozdziałów. Pierwszy teoretyczny, zatytułowany „Wyraz w świadomości językowej dziecka”, przybliżył pojęcie świadomości językowej, prawidłowości związane z kształtowaniem się słownika dziecka, a także mechanizmy nabywania konstrukcji słowotwórczych w procesie akwizycji słownika u dzieci słyszących i niesłyszących. Rozdział drugi poświęcony jest w całości metodologii badań akwizycji reguł słowotwórczych. Natomiast rozdział trzeci jest bardzo obszerną analizą lingwistyczną zgromadzonego w trakcie badań empirycznych materiału badawczego z zakresu konstrukcji słowotwórczych w świadomości językowej dzieci niesłyszących i słyszących.

Celem badań zaprezentowanych w książce było dokonanie opisu i oceny rozumienia oraz tworzenia konstrukcji słowotwórczych przez dzieci niesłyszące w zestawieniu z analogicznymi umiejętnościami dzieci słyszących. Za przedmiot badań autorka wybrała tylko niektóre typy konstrukcji słowotwórczych, a mianowicie sufiksalne derywaty rzeczownikowe reprezentujące różne kategorie słowotwórcze, tworzone od różnych części mowy: rzeczowników, czasowników i przymiotników. Analizie zostały poddane derywaty modyfikacyjne i mutacyjne. Autorka umotywowała swój wybór przede wszystkim największą frekwencją i produktywnością tych typów konstrukcji słowotwórczych oraz najwcześniejszym okresem ich przyswajania w procesie akwizycji języka. Motywacja ta wydaje się szczególnie uzasadniona zważywszy, że badania dotyczą dzieci z uszkodzeniami słuchu, u których proces rozwoju mowy bywa znacznie opóźniony.

Atutem badań jest dobór grup eksperymentalnych. Po badaniach pilotażowych przeprowadzonych wśród piętnastorga dzieci z uszkodzonym słuchem, które pozwoliły udoskonalić narzędzie oraz procedurę badawczą, do badań właściwych zostały zaproszone dwie 30-osobowe grupy eksperymentalne gimnazjalnej młodzieży z głębokimi uszkodzeniami słuchu oraz jedna 30-osobowa grupa kontrolna słyszących uczniów klasy pierwszej szkoły podstawowej. W pierwszej grupie eksperymentalnej znaleźli się

uczniowie I i II klasy gimnazjum kształcący się w szkole dla słabosłyszących z wykorzystaniem tradycyjnych metod oralnych. W drugiej zaś grupie również uczniowie I i II klasy gimnazjum, ale kształcący się w szkole dla głuchych z wykorzystaniem w edukacji języka migowego. Porównanie umiejętności w zakresie tworzenia i rozumienia konstrukcji słowotwórczych zarówno u 7-letnich dzieci słyszących, które dawały punkt odniesienia do prawidłowego procesu rozwoju w tym zakresie, jak i u młodzieży z uszkodzeniami słuchu kształconej różnymi metodami, pozwoliło zaobserwować wiele zjawisk językowych specyficznych dla osób z uszkodzeniami słuchu, a także dla dzieci kształconych konkretną metodą.

Ważną wartość badawczą i diagnostyczną ma opracowane przez autorkę narzędzie do badania umiejętności kodowania i dekodowania konstrukcji słowotwórczych. Dotychczasowe narzędzia do prób eksperymentalnych w zakresie słowotwórcstwa służyły zazwyczaj tylko do oceny umiejętności kodowania różnych formacji, w tym przypadku natomiast kompozycja kwestionariusza badawczego pozwala na analizę porównawczą umiejętności zarówno tworzenia, jak i rozumienia zamieszczonych w nim konstrukcji słowotwórczych. Zgromadzony w ten sposób materiał badawczy pozwolił na porównanie, który proces jest łatwiejszy dla badanych dzieci, kodowania czy dekodowania, oraz jaki sposób tworzenia oraz rozszyfrowywania formacji słowotwórczych sprawia mniej trudności: z wykorzystaniem parafrazy słowotwórczej czy cech semantycznych, składających się na znaczenie strukturalne konstrukcji. A więc każda ze sprawności była badana na dwa sposoby, co po zestawieniu wyników z obu zastosowanych technik dawało bardziej miarodajne i wiarygodne informacje o świadomości językowej badanych dzieci w zakresie tworzenia i rozumienia struktur. Sama autorka zwraca uwagę na fakt, jak uważnie była opracowywana i przeprowadzana procedura badawcza. Seria badań pilotażowych pozwoliła zmodyfikować układ kwestionariusza tak, żeby kolejność eksponowania poszczególnych poleceń nie wpływała na jakość rozwiązywania następnych zadań. Mimo to, po przeprowadzeniu badań właściwych autorka formułuje dalsze sugestie dotyczące modyfikacji metodologii badań, tym razem w zakresie oceny znajomości przez respondentów konstrukcji ekspresywnych.

W książce czytelnik znajdzie mnóstwo przykładów tworzonych przez badane dzieci konstrukcji słowotwórczych, parafraz oraz zbiorów cech semantycznych opatrzonych na bieżąco opisami i interpretacjami lingwistycznymi. Przygotowując zgromadzony materiał językowy do opisu i charakterystyki, udało się autorce stworzyć ciekawą typologię operacji językowych wykorzystanych przez osoby badane w trakcie tworzenia parafraz i zestawu cech semantycznych dla poszczególnych eksponowanych konstrukcji. Pozwoliła ona uporządkować opisywany materiał, a przede wszystkim wskazać charakterystyczne zjawiska językowe wspólne wszystkim grupom lub typowe tylko dla konkretnej grupy badawczej. Trzeba podkreślić, że zaproponowana w książce typologia znajdzie niewątpliwie szerokie zastosowanie w diagnostyce sprawności językowych u niesłyszących, jak i w dalszych badaniach naukowych w tym zakresie.

Warto też zwrócić uwagę czytelnika na niektóre wnioski z przeprowadzonych badań. Zgodnie z założonymi

hipotezami badawczymi zarówno tworzenie, jak i rozumienie formacji słowotwórczych było najłatwiejsze dla dzieci słyszących, następnie dla słabosłyszących, a najtrudniejsze dla głuchych, zgodnie z możliwościami dostępu do doświadczeń językowych. Wszystkie badane grupy wykazały się lepszą znajomością kategorii modyfikacyjnych niż mutacyjnych, lepiej radziły sobie z dekodowaniem znaczeń konstrukcji niż ich kodowaniem, zgodnie z normami rozwojowymi w tym zakresie. Dla wszystkich też dzieci trudniejsze było tworzenie parafraz niż zestawu cech semantycznych analizowanych konstrukcji. Dla porównania, spośród badanych dzieci, słyszące poprawnie zinterpretowały 90% konstrukcji modyfikacyjnych i 80% mutacyjnych, a utworzyły 80% modyfikacyjnych i 65% mutacyjnych. Analogicznie, dzieci niedosłyszące poprawnie zinterpretowały średnio 50% i 40%, a utworzyły 35% i 25% konstrukcji modyfikacyjnych i mutacyjnych, zaś dzieci głuche zinterpretowały poprawnie 35% i 20%, a utworzyły średnio 10% i 3% omawianych konstrukcji.

Niezwykle ważnym spostrzeżeniem tych analiz jest fakt, że repertuar sposobów tworzenia i rozszyfrowywania formacji słowotwórczych różni się u dzieci słyszących i u dzieci z uszkodzeniami słuchu. U dzieci słyszących ten repertuar jest dużo uboższy ze względu na bardzo dużą liczbę poprawnych odpowiedzi, a przede wszystkim doskonały, niezakłócony dostęp do języka i do obserwacji operacji słowotwórczych dokonujących się na jednostkach języka. Natomiast dzieci z uszkodzonym słuchem i to zarówno te kształcone metodami oralnymi, jak i migające, są zmuszone do poszukiwania różnych dodatkowych strategii, kompensujących braki i ograniczenia w zakresie doświadczeń językowych. Oto kilka przykładów: ani jeden pierwszoklasista nie zastosował w swoich interpretacjach reguły ucięć, która u młodzieży z uszkodzonym słuchem była dość powszechna. Brakowało im po prostu doświadczenia w zakresie ustalania granic między podstawą słowotwórczą a formantem, a także w zakresie alternacji morfonologicznych. Dzieciom słyszącym nie zdarzało się również dekodowanie konstrukcji na podstawie relacji formalnych, typu podobieństwo brzmieniowe słów, a tego typu asocjacje dosyć często zdarzały się dzieciom niesłyszącym. Charakterystyczne tylko dla dzieci z uszkodzonym słuchem było utożsamianie końcówek fleksyjnych i formantów słowotwórczych albo posługiwanie się formantami zniekształconymi – nieformantami. Różnice w tym zakresie między dziećmi niedosłyszącymi a głuchymi miały tylko charakter ilościowy. Wymienione powyżej mechanizmy działania językowego do złudzenia przypominają strategie językowe stosowane przez cudzoziemców tworzących wypowiedzi w języku jeszcze niedoskonale opanowanym.

W tych spostrzeżeniach można dostrzec bardzo dużą analogię do wyników badań autorki recenzji, która analizując strategie przewycięzania trudności językowych przez dzieci i młodzież niesłyszącą, wyodrębniła w nich strategię o charakterze rozwojowym, czyli charakterystyczne dla wszystkich dzieci poznających język, ale także strategię glottodydaktyczne, typowe dla osób, które w sztucznych warunkach ograniczonego kontaktu z danym środowiskiem uczą się obcego języka. Zbieżność tych wyników badań ma nie tylko dużą wartość naukową, lecz także praktyczną, gdyż wskazuje na konieczność dwóch kierunków oddziaływań na dziecko z uszkodzonym słuchem. Po

---

pierwsze na konieczność tworzenia jak najbardziej naturalnych warunków do rozwoju, zwłaszcza dbając o precyzję odbioru przez dzieci komunikatów językowych, a po drugie wykorzystywanie modeli pracy glottodydaktycznych, szczególnie w odniesieniu do dzieci w wieku szkolnym.

Książka Ewy Muzyki-Furtak jest ważnym głosem w dyskusji naukowej nad możliwościami i ograniczeniami językowymi osób z uszkodzeniami słuchu, a także cenną pozycją dla terapeutów mowy poszukujących praktycznych rozwiązań. Jak pisze sama autorka, „strategie używane przez dzieci w dekodowaniu i kodowaniu konstrukcji słowotwórczych pokazują, jakie reguły działań językowych są dzieciom niesłyszącym dostępne, a zatem, w oparciu o które umiejętności należałoby budować programy terapeutyczne. Może to właśnie słowotwórstwo, którego tak niewiele

uczy się w szkołach specjalnych czy na zajęciach terapeutycznych, jest kluczem, którego dotąd nie znaleźliśmy, poszukując skutecznej metody kształcenia językowego dzieci niesłyszących?” (Muzyka-Furtak 2011, s. 409–413).

Autorka wskazuje również kierunki dalszych możliwych do podjęcia badań w tym zakresie, chociażby wieloaspektowe badania jednej wybranej reguły stosowanej przez dzieci niesłyszące, które pozwoliłyby dotrzeć do mechanizmu odpowiedzialnego za jej pojawianie się, badania nakierowane na odkrycie relacji pomiędzy fleksją i słowotwórstwem w świadomości dzieci niesłyszących, czy analiza asocjacji, którymi dzieci posługują się, kiedy nie potrafią podać właściwego wyrazu podstawowego. A więc rzetelne studia proponowanej pozycji książkowej są świetną inspiracją do podejmowania dalszych badań w tym zakresie.